

Protokół

ODPIS

Dnia 18 listopada 1946 r. w Krakowie, Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Sędzia Okręgowy Śledczy Jan Sehn, na ustny wniosek i w obecności Członka tejże Komisji, Wiceprokuratora Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Edwarda Pęchalickiego, na zasadzie i w trybie dekretu z dnia 10 listopada 1945 /Dz.U. I.P.Nr.51 poz.293/ w związku z art. 254, 107, 115 Kodeksu Postępowania Karnego prześlęchał w charakterze świadka byłego więźnia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Nr. 59247, który zeznał co następuje: - - - - -

Rezywam się Alfred Woycieki, urodz. 21.6.1906 r. we Lwowie, syn Władysława i Stanisławy, wyznania rzymsko-katolickiego, narodowości i przynależności państwowej polskiej, sekretarz Teatru Miejskiego, zamieszkały w Krakowie, ul. Sienkiewicza 11 m.12 n. - - - - -

Arrestowany zostałem 18 lutego 1942 r. w Krakowie i po 4-ro miesięcznym więzieniu anie przy ul. Montelupich, w którym to czasie prowadzono przeciwko mnie dochodzenia policyjne, otransportowany zostałem w grupie 62 osób do Oświęcimia. Na obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu przybyłem dnia 11 czerwca 1942 r. Po krótkim okresie pracy na bloku 11-ym przesłano mnie do pracy w biurze służby rozpoznawczej /Erkennungsdienst/ oddziału politycznego obozu oświęcimskiego. W biurze tym fotografowano nowoprzybyłych więźniów, zdajmowano odciski palców, prowadzono albumy fotografii więźniów oraz kartoteki dactyloskopowanych. Początkowo fotografowano wszystkich więźniów, później zaprzestano fotografować więźniów-żydów, a w końcowym okresie /rok 1943/ fotografowano tylko Niemców. Okezany mi druczek /załącznik Nr. 1./ używany był w biurze, w którym ja pracowałem dla celów ewidencyjnych. - - - - -

Prócz tych prac rejestracyjno-ewidencyjnych, związanych ze służbą rozpoznawczą, wykonywano w pracowni Erkennungsdienstu różne prace fotograficzne na żądanie poszczególnych SS-mennów, a więc na ich żądanie

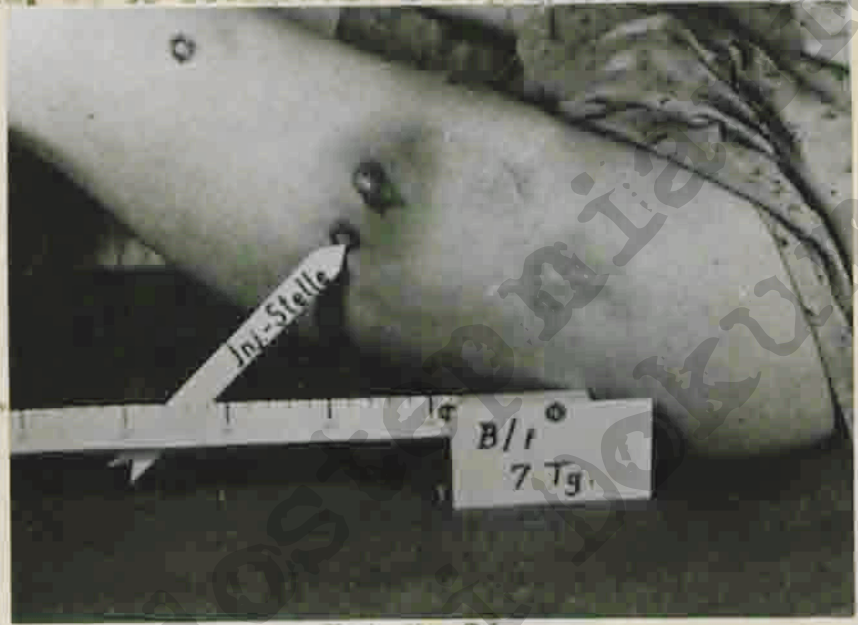
Nr. _____	F.
Name: _____	
geb.: _____	
eingeliefert: _____	
entlassen: _____	
Bemerkungen: _____	

Z-nr. Nr. 1.

dokonywano zdjęć fotograficznych, względnie wywoływano filmy z dokonanych przez nich zdjęć oraz z filmów tych sporządzano odbitki. W pierwszej połowie roku 1944 przybył do obozu oświęcimskiego kandydat oficerski Wehrmachtu Kaschub, którego zastępcą szefa Erkennungsdienstu Hofmann Ernst nazywał Oberfeldwebel Fr. Kaschub. Kaschub miał na pierwszym piętrze bloku Nr. 28 obozu naciętego w Oświęcimiu osobną izolowaną salę, na której przebywali więźniowie żydzi w młodym i średnim wieku. Kaschub dokonywał swym aparatem fotograficznym Leica zdjęć kończym mężczyznan, przebywających na oddanej mu do dyspozycji sali. Filmy tych zdjęć przynosił do pracowni Erkennungsdienstu, gdzie więzień Bronisław Jureczek /Przozowice Kawiak, Górny Śląsk/ wywoływał je, więzień Józef Pyz /Bielako/ sporządzał powiększone odbitki, więzień Jan Korań /Udańsk/ suszył i obcinał odbitki a więzień Bródka Tadeusz / M.S.Z./, będący kape Erkennungsdienstu odbitki fotograficzne sorto st. Pracując w Erkennungsdienstcie wszystkie te zdjęcia o ledwie, gdyż interesowały mnie z uwagi na ich treść. Przedstawiały one głównie kończym górne lub dolne dotknięte jakąś chorobą, przy czym to samo schorzenie u tego samego więźnia fotografowane było w różnych odstępach czasu kilkakrotnie, w różnych stadiach rozwoju choroby. Widoczne to było z napisów na tabliczkach, które wraz z chorą kończym fotografowano. Na tabliczkach tych wypisane były oprócz ilości dni względnie godzin również różne znaki literowe, których treści i znaczenia nie zdołałem jednak rozszyfrować. Obecnie mi obecnie zdjęcia fotograficzne są właśnie tymi zdjęciami,

których dokonywał Maschub na więźniach, przebywających do jego dyspozycji w jednej z sal na pierwszym piętrze bloku 28-go, świadkowi okazano 32 zdjęć fotograficznych, podjętych w dniu 17 stycznia 1946 przez Krakowską Komisję Okręgową Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce z Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, gdzie zdeponowane one zostały na wiosnę 1945 r. przez siostrę ówczesnego Ministra Oświaty p. Skrzyszewską/. Jedną odbitkę każdego z tych zdjęć załączono do niniejszego protokołu. Są to fotografie następujące: - - - - -

404
Dus. 84

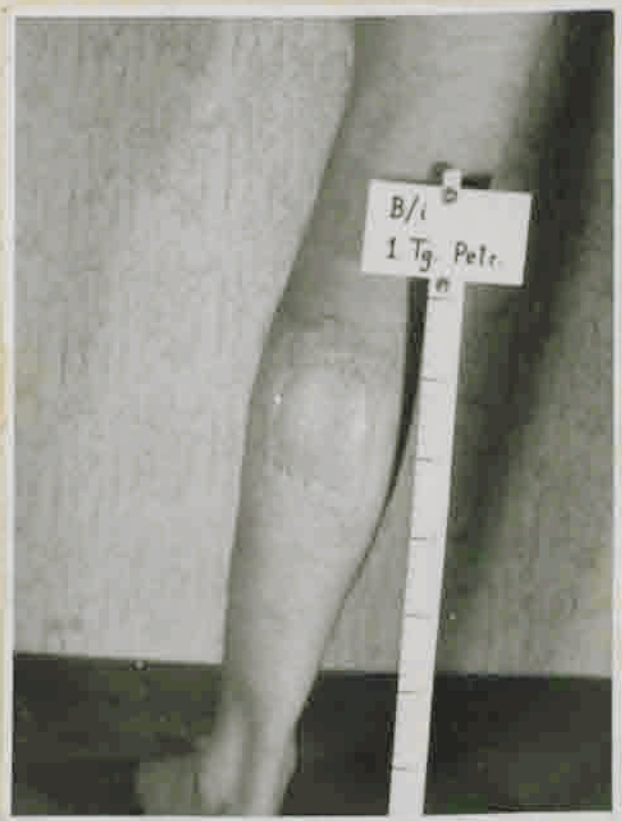


Pot. Nr. 84

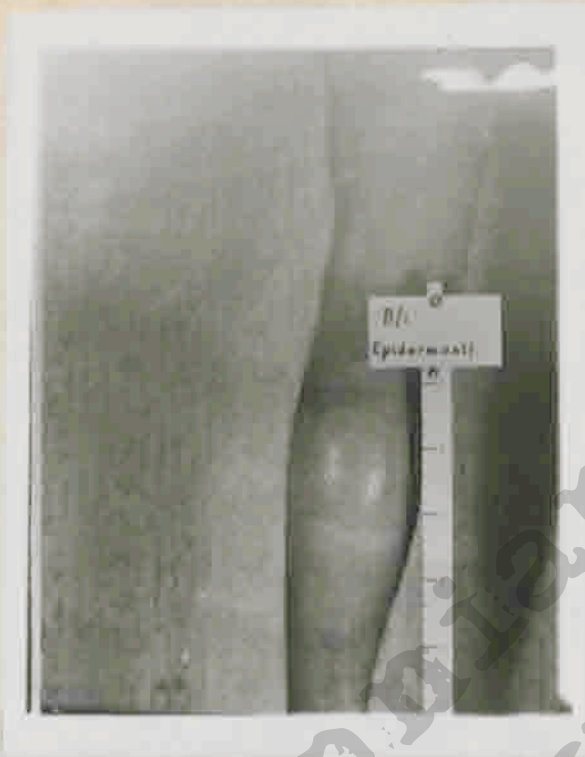
404
Dus. 84



Pot. Nr. 85.



Pot. Nr. 86.

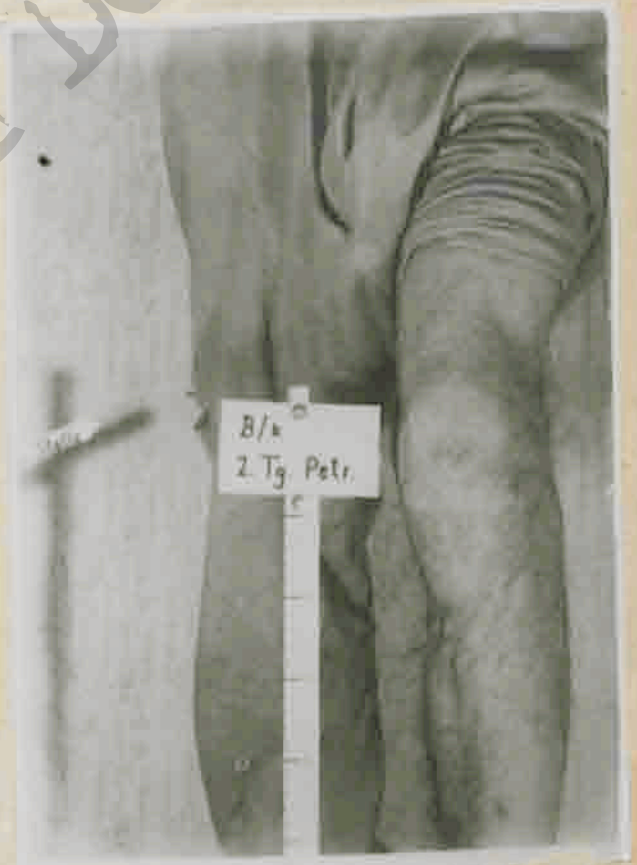


Fot. Nr. 87. Jun 4905



Fot. Nr. 88.

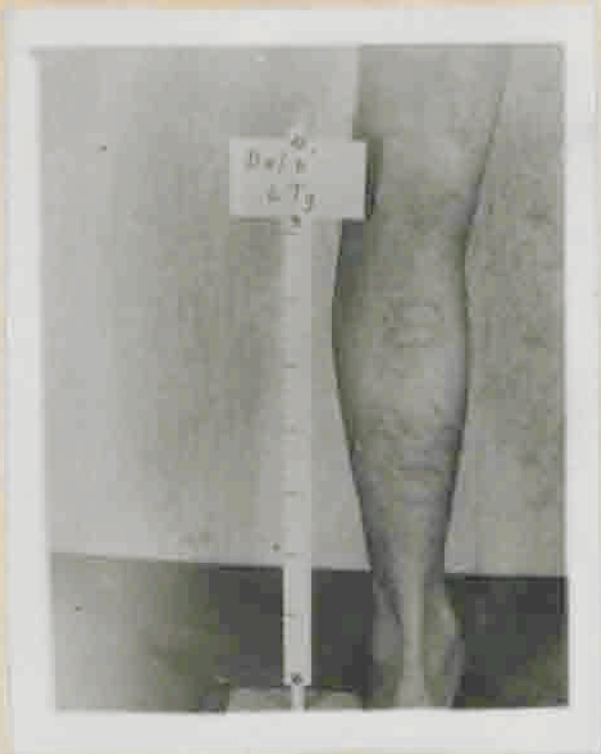
Jun. 4906



Fot. Nr. 89.

Jun. 4907

5.12.1908



Fot. Nr. 90.



Fot. Nr. 91.

5.12.1908



Fot. Nr. 92.

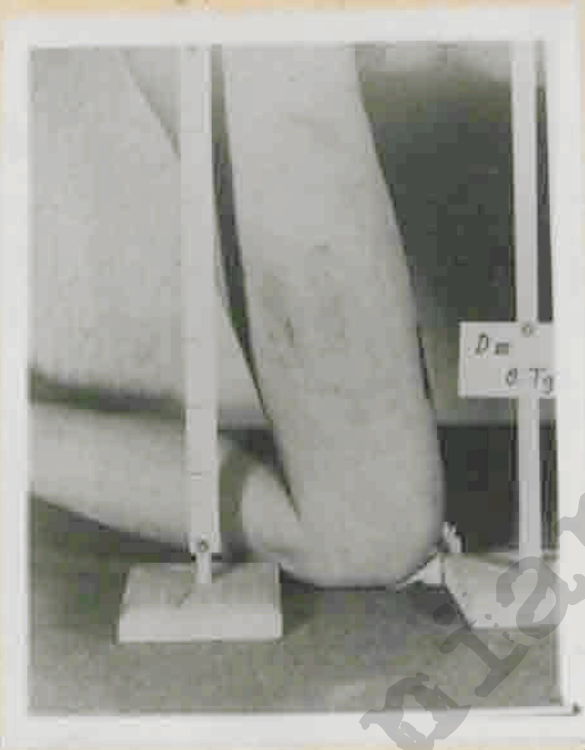
5.12.1908



Fot. Nr. 93.

5.12.1908

Just. 4912



Fot. Nr. 94.



Fot. Nr. 95

Just. 4913



Fot. Nr. 96.

Just. 4914

Jan 4916

Jan 4915



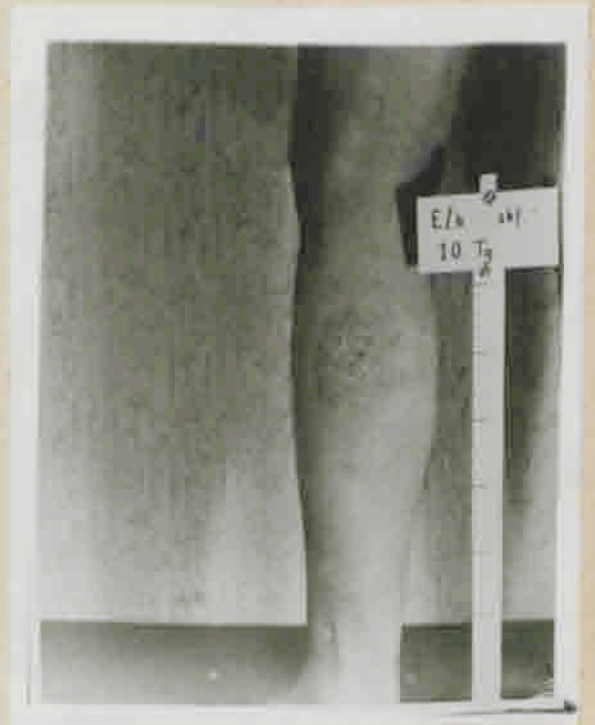
Fot. Nr. 97.



Fot. Nr. 98.



Fot. Nr. 99.



Fot. Nr. 100.

Jan 4917

Jan 4918

100.4920

100.4919



Fot. Nr. 101



Fot. Nr. 102.

100.4921



Fot. Nr. 103.

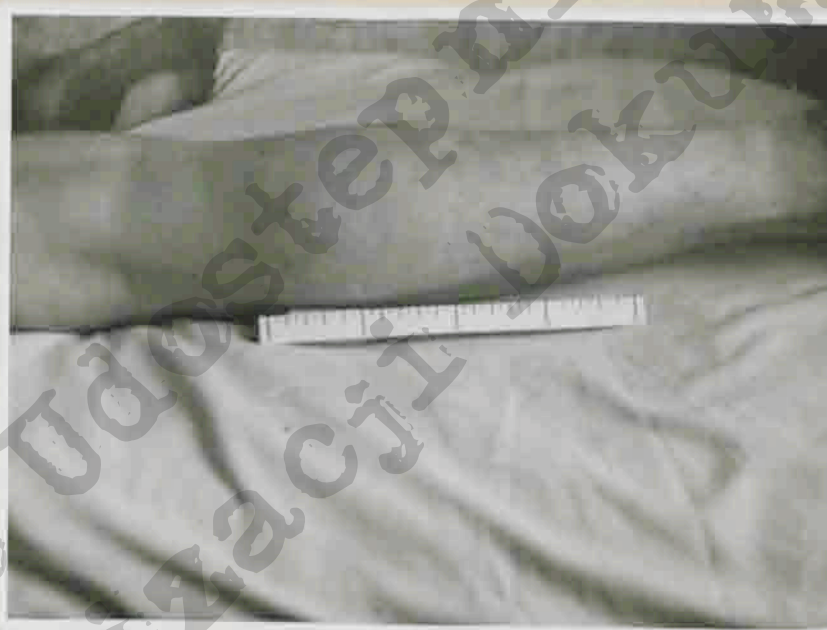
Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów

Jun. 4922



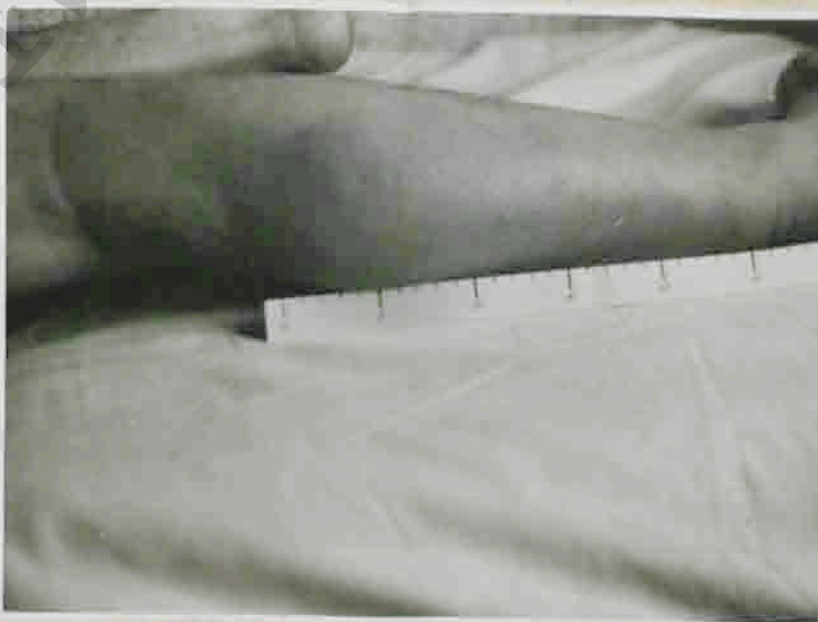
Fot. Nr. 104.

Jun. 4923



Fot. Nr. 105.

Jun. 4924



Fot. Nr. 106.

Sum. 4925



Fot. Nr. 107.

Sum. 4926



Fot. Nr. 108.

Sum. 4927



Fot. Nr. 109.

Juw. 4928



Fot. Nr. 110

Juw. 33447



Fot. Nr. 111.

Juw. 33448



Fot. Nr. 112.

Juw. 33449



Fot. Nr. 113

Juw. 33450



Fot. Nr. 114

Juw. 33451



Fot. Nr. 115

Inv. 33452



Fot. Nr. 116.

Inv. 33453



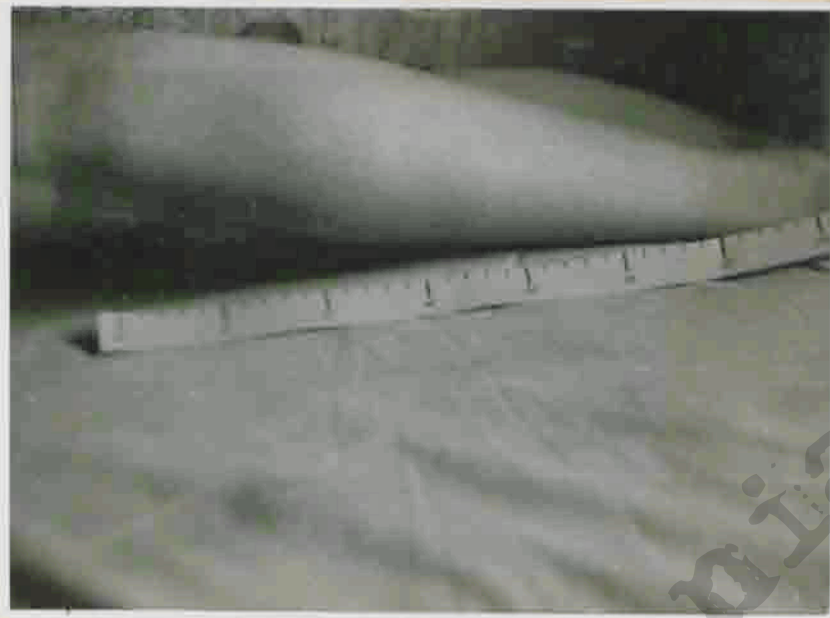
Fot. Nr. 117.

Inv. 33454



Fot. Nr. 118.

Juw. 33455



Fot. Nr. 119

Juw. 33456



Fot. Nr. 120

Juw. 33454



Fot. Nr. 121.

Biuro Oprostowania
i Archiwizacji Dokumentów

Zatrudnionym przy wykonywaniu tych odbitek więźniom, zaznaczał Hofmann wyraźnie, że żadna odbitka z filmów oddanych do wywołania przez Kaschuba nie może zginąć. Wszystkie odbitki, także i te, które zostały zepsute muszą być jemu Hofmannowi przez więźniów oddane. Sala, na której przebywali więźniowie, oddana do dyspozycji Kaschubowi była zamknięta. Więźniowie w niej ludzie nie mogli z sali wychodzić, a innymi więźniom był wstęp na nią wzbroniony. W salę tę udało mi się dostać wśród następujących okoliczności: Kaschub przynosił do Erkennungsdienstu swój aparat fotograficzny celem załodowania filmu. Ja aparat ten oddałem mu na blok 28. Pewnego razu w czasie mego pobytu na bloku 28 sala Kaschuba była otwarta, ponieważ sprzątno ją wówczas. Kaschuba na bloku nie było. Skorzystałem z okazji i wszedłem na salę. Leżało tam około 20-tu mężczyzn. Nie byli to Polacy, więc próbowałem nawiązać z nimi rozmowę w języku niemieckim. Na moje pytania nie chcieli oni odpowiadać, tylko jeden z więźniów, bardzo zdenerwowany odpowiedział na moje pytanie, że przyszedł na salę, na której się obecnie znajdują zupełnie zdrów, że Kaschub draapał mu nogę, przyłożył następnie na zdrapano miejsce okład, że noga rozjadła mu się i coraz bardziej ropieje. Więzień ów miał nogę zabandażowaną. Później inni więźniowie, przebywający na sali Kaschuba mieli nogi i ręce zabandażowane. Uzyskanymi wiadomościami podzieliłem się ze współwięźniami prof. Olbrychtem z Krakowa i lekarzem dr. Feikalem z Krakowa. W czasie rozmowy z nimi zorientowałem się, że i oni posiadają wiadomości o zabiegach, dokonywanych przez Kaschuba na więźniach umieszczonych na bloku 28. Wyjaśnili mi oni wówczas, że Kaschub wywołuje eksperymentalnie flegmony, względnie stosuje jakiś środek drażniący, które wlewa w skórę zdrowej kończyny, na skutek czego powstają zapalenia skóry, pęcherze, trudno gojące się owrzodzenia i inne schorzenia skóry. Fachowcy ci oraz inni wtajemniczeni koledzy byli zdania, że Kaschubowi chodziło o eksperymentalne wywołanie schorzeń, wywoływanych sztucznie przez dezertersów niemieckich dla uchylenia się od obowiązku służby wojskowej. - - - - -

Na zarządzenie lekarza obozowego obozu w Oświęcimiu-Brzezince SS-Hauptsturmführera Dr. Mengele dokonywano w Erkennungsdienstie fotografii więźniów, dotkniętych zupełnym wyniszczeniem głodowym zwanych w języku obozowym "muzulmanami". Dokonane zdjęcia wraz z filmami i odbitkami przesyłano dr. Mengele. Wygląd fotografowanych na zarządzenie Mengelego więźniów przedstawia okazana mi obecnie fotografia, która również wykonana została w pracowni oświęcimskiego Erkennungsdienstu /fotografia Nr. 122/. -



Pot. Nr. 122.

Fotografie te wykonywane były dla Mengelego w związku z prowadzonymi przez niego na więźniach badaniami antropologicznymi, do których to badań wybierał on przedewszystkiem bliźnięta, jako obiekty nadające się najbardziej do przeprowadzenia badań nad dziedzicznością, na wynikach których opierał on ofiszjalną, niemiecką teorię rasizmu. Na tle tej doktryny oraz w związku z wprowadzeniem przy nim uzyskania zezwolenia na zawarcie małżeństwa przez SS-mannów, zamierzających wstąpić w związki małżeńskie. Fotografie Nr. 123, 124, 125 przedstawiają jednego z SS-mannów szefi oświęcimskiej, sfotografowanego w związku z jego podaniem o zezwolenie na ożenek. Nazwiska nie znam.

zdzjęcie rozpoznają bez żadnych wątpliwości.

Juw. 33460



Fot. Nr. 123.

Juw. 33453



Fot. Nr. 124.



Fot. Nr. 125.

We wszystkich wypadkach zatrzażenia więźniów, zbliżających się do ogrodzenia obozowego, dokonywano fotografii zwłok na miejscu, w którejś chwili to po zatrzażeniu łóżki. Zdjęć tych dokonywali SS-manni z Erkennungsdienstu Hofmann względnie Walter. Zakładano je do aktów śmiertel więźnia, na dowód, że popełnił on samobójstwo przez rzucenie się na druty naświetlowe prądu o wysokim napięciu. Obecnie mi o b eście zdjęcie jest jednym ze zdjęć tego rodzaju. Z całą stanowczością stwierdzam, że jest to zdjęcie oświadczenie. /Fotografie Nr. 126/.



Fot. Nr. 126.

w dniu 11 listopada 1944 r. wywieziony został transportem z Oświęc-
cina do Gross-Rosen. Co stało się z materiałami oświęcimskiego Er-
kennungsdienstu nie wiem. Po powrocie do kraju w czerwcu 1945 r. do-
szko do mej wiadomości, że niektóre z podród zdjęć oświęcimskiego
Erkennungsdienstu są w kraju, część może być w Chorzowie. Wynika
z tego, że Niemcy ewakuując obóz materiałów tych nie wywieźli. - - -
Odczytano. Na tym przesłuchanie i protokół niniejszy zakończone. - - -

Świadek:

/Alfred Wojciak/

Wiceprokurator:

Sędzia Okręgowy Śledczy:

/Edward Puchalski/

/Jan Sohn/

Protokolowała:

/Krzyszyna Szynalska/

Z oryginałem zgodny

Jan Sohn
Sędzia Okręgowy Śledczy
Jan Sohn